

1-14 stycznia 2024 | NUMER 146

# BEZBIEK

bezcenna dawka podnoszenia na duchu

# 2024



# **UWAGA!**

**MOŻLIWE PĘKANIE ZE ŚMIECHU, ZRYWANIE BOKÓW ORAZ  
W JEDNYM PRZYPADKU PŁAKUWA,  
CZYTASZ NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ\***

\*MAGAZYN BEZBEK NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SZKODY ZDROWOTNE CZYTELNIKÓW.

**FILMOWA  
DWUNASTKA  
STR. 6**



**KOLEJ NA... KOLEJ!  
STR. 9**

**WYGLĄDASZ DZIŚ  
WSPANIALE  
STR. 12**



# W TYM NUMERZE:

- 6**      **FILMOWA DWUNASTKA – PODEJMIJ WYZWANIE!**
- 8**      **POSTANOWIENIA NOWOROCZNE DLA WSZYSTKICH**
- 9**      **KOLEJ NA... KOLEJ!**
- 12**     **WSPANIALE DZIŚ WYGLĄDASZ**
- 13**     **BO TUTAJ JEST, JAK JEST**
- 14**     **RANKING MEMÓW**
- 15**     **HOROSKOP**
- 16**     **BYĆ MOŻE ZA DWA TYGODNIE**

# DO BEZBEKOWICZÓW!

Urszula Skorodziło

Drodzy Czytelnicy,

nowy rok, stary Magazyn Bezbek. Może niewiele się zmieniło, ale możemy zacząć 2024 pozytywnie i z uśmiechem. Zatem zgodnie z bezbekowym poczuciem humoru czas opowiedzieć jakiś nieśmieszny żart znaleziony w Internecie:

*Idzie zajączek do sklepu i mówi:*

*– Poproszę kilogram jabłek. Każde jabłko w oddzielnej reklamówce.*

*Sprzedawczyni była miła, więc zapakowała każde jabłko oddzielnie. Następnego dnia zając przychodzi i mówi:*

*– Poproszę kilogram jabłek, każde oddzielnie.*

*Sprzedawczyni tak zapakowała. Następnego dnia przychodzi zając i pyta:*

*– A tamto małe, czarne, to co to?*

*Sprzedawczyni odpowiada:*

*– Mak, ale nie na sprzedaż.*

Pełnego wspaniałości roku

Ula

# FILMOWA DWUNASTKA – PODEJMIJ WYZWANIE!

**Co roku wychodzą nowe, świetne filmy, ale Wasza kupka wstydu coraz bardziej się powiększa? Mam dla was świetne rozwiązanie – wyzwanie dwunastki!**

Challenge nie jest nowy (sam o nim dowiedziałem się, śledząc ~~twitterowe~~ iksowe konto Radosława Pisuli), ale za to niezwykle prosty: prosicie dwanaście osób o polecenie dwunastu filmów, po jednym od każdego znajomego. Jeśli dostajecie propozycję obejrzenia filmu, który już widzieliście, możecie poprosić o podanie innego tytułu albo potraktować to jako dobrą okazję do powrotu po latach, wybór należy do Was. Na ich obejrzenie macie cały rok. Przy szybkiej kalkulacji daje to jeden film na miesiąc, co powinno sprzyjać nawet najbardziej zajęтым, zapracowanym i zawałonym obowiązkami widzom.

Choć jestem daleki od robienia konkretnych postanowień noworocznych, tego typu wyzwanie jest jednym z nielicznych, które podejmuję z miłą chęcią, tym bardziej, że mogę je dokumentować choć jedną recenzją w każdym miesiącu. Moja lista powstała dzięki uprzejmości moich redakcyjnych koleżanek i kolegów oraz Radka Pisuli i Oskara Rogowskiego z kanału Napisy Końcowe (wszystkim bardzo serdecznie dziękuję za rekomendacje). Dzięki nim w tym roku obejrzę takie filmy, jak:

1. *Dom Długich Cieni* (1983), reż. Pete Walker
2. *Blisko* (2022), reż. Lukas Dhont
3. *Sędzia* (2014), reż. David Dobkin
4. *Król rozrywki* (2017), reż. Michael Gracey
5. *W samym sercu morza* (2015), reż. Ron Howard
6. *Forrest Gump* (1994), reż. Robert Zemeckis
7. *Jeździec wielorybów* (2002), reż. Niki Caro
8. *U niej w domu* (2012), reż. François Ozon
9. *JFK* (1991), reż. Oliver Stone
10. *Licorice Pizza* (2021), reż. Paul Thomas Anderson
11. *Tampopo* (1985), reż. Juzo Itami
12. *Aż do piekła* (2016), reż. David Mackenzie

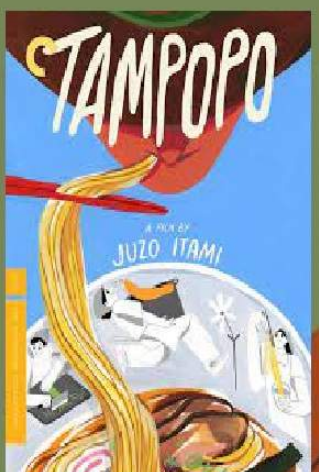
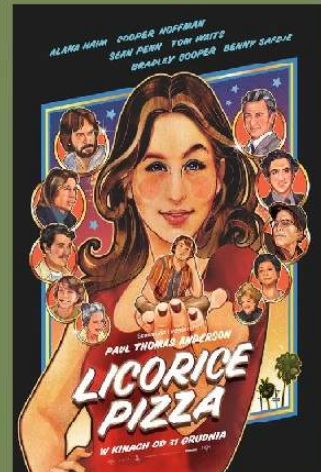
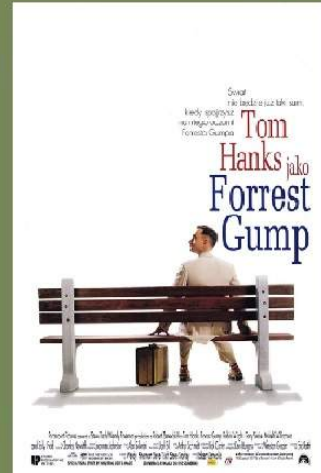
Na pewno teraz wśród Was odezwat się nie jeden głos oburzenia i zaskoczenia, gdy przeczytaliście tytuł filmu na miejscu szóstym. Tak. Nie widziałem jeszcze *Forresta Gumpa*, jak żyję te prawie trzy dekady. Nigdy nie obejrzałem też np. *Skazanych na Shawshank*, *Zielonej Mili*, *Szeregowca Ryana*, *Cast Away* czy filmowego *Lśnienia*. Tym bardziej więc cieszę się, że już na start 2024 roku trafiłem na takie wyzwanie, które nie tylko przedstawi mi filmy, o których nigdy nawet nie słyszałem, ale też przede wszystkim zmusi do zapoznania się wreszcie z klasykami, ubóstwianymi przez lwią część widzów (inna sprawa, czy dołączę swoje trzy grosze zachwyty, czy będę bardziej krytyczny). Jeśli nie jesteście zainteresowani kinem i od filmów wolicie seriale, komiksy lub książki, możecie śmiało zastosować regułę wyzwania także i do tych gałęzi popkultury. Jestem pewien, że bardzo szybko uda wam się zebrać listę, złożoną z ciekawych i często nieznanymi wam dotąd tytułów, wśród których znajdzie się przynajmniej jedna niedoceniona perła.

Ode mnie zaś możecie spodziewać się co miesiąc przynajmniej jednej rekomendacji filmowej. Nie traktujcie jednak numeracji jako kolejności tego, co w danym okresie będzie u mnie na tapecie. Filmy uszeregowałem losowo, bez określonego porządku, więc możecie obstawiać kisielkowe zakłady o to, który zostanie przeze mnie nadrobiony jako pierwszy. Niniejszym ogłaszam wyzwanie filmowej dwunastki 2024 za rozpoczęte! Dołączacie?

M. Matłok

# 12 movies challenge

12 MONTHS TO WATCH 12 MOVIES RECOMMENDED BY 12 FRIENDS



## POSTANOWIENIA NOWOROCZNE DLA WSZYSTKICH

Mamy nowy rok. Oznacza to, że w mediach społecznościowych – mam wrażenie, że przede wszystkim w aplikacji Threads – pojawia się mnóstwo postów dotyczących postanowień noworocznych: czy warto je robić? Patrzcie, jakie mam postanowienia (i, w domyśle, zazdrościcie). Jeśli nie robisz postanowień noworocznych, to znaczy, że jesteś leniwy i nie masz żadnych celów w życiu. Tak w skrócie to wygląda z moich obserwacji. W tym tekście przedstawię Ci postanowienia noworoczne, które łatwo spełnisz. +100 do produktywności.

- 1. Wyjdź.** Po prostu wyjdź gdzieś chociaż raz – do pracy, sklepu czy na miasto.
- 2. Zarób.** Cokolwiek. Serio! Jakiegokolwiek pieniądze albo w twarz.
- 3. Zjedz.** Co tylko chcesz. Ogranicza Cię tylko wyobraźnia.
- 4. Naucz się.** Tak, nauczenie się tekstu piosenki albo ceny jakiegoś produktu też się liczy.
- 5. Zrezygnuj.** Z czego chcesz. Z alkoholu, konkretnego produktu do jedzenia albo z zamartwiania się rzeczami, na które nie masz wpływu.
- 6. Przeczytaj.** Ten tekst się liczy, dlatego możesz już sobie odznaczyć ten punkt. #produktywność
- 7. Wstań.** Wcześniej albo później. Po prostu wstań. No chyba że z powodów medycznych nie możesz, to wtedy nie.
- 8. Bądź.** Kimś. Sobą, lekarzem, lepszą wersją siebie. Do wyboru, do koloru.
- 9. Znajdź.** Rzecz, którą zgubiłeś, nowe hobby albo kamień.
- 10. Zadbaj.** O coś lub kogoś.

Sebastian Czapliński



# KOLEJ NA... KOLEJ!

## WIEDEŃ W JEDEN DZIEŃ

Pisałam już o tym, co zrobić, jak ekipa nie chce się zebrać i gdzie szukać znajomych na wspólne wyjazdy w artykule *Malta solo? Czemu nie!* w numerze 133, a dziś napiszę o tym, jak wygodnie dotrzeć za granicę koleją. Idealny pomysł dla osób, które boją się latać, ale także tych, którzy nie chcą tracić czasu na dojazdy na lotnisko (nie martwiąc się też limitami bagażowymi), ponieważ już na start znajdujemy się w centrum miasta.

Aktualnie pociągi pośpieszne oferują podróże bezpośrednie międzynarodowe do: Wilna (Litwa), Ołomuńca (Czechy), Ostrawy (Czechy), Brzeclawia (Czechy), Pragi (Czechy), Berlina (Niemcy), Wiednia (Austria), Bratysława (Słowacja), Szturowo i Ostrzyhom (Słowacja) i Budapesztu (Węgry). Bilety można kupić na 2 miesiące do przodu i każda kolejna pula biletów jest tańsza.

Przykładowo z Wrocławia do Wiednia bilety drugiej klasy kosztują odpowiednio w 1 puli biletów (do wyczerpania biletów) kosztuje 19,90 €, w 2 puli biletów to 40,90 €, w 3 puli biletów 89,90 €. Bilety można kupić w kasach na stacji lub aplikacji mobilnej, co jest bardzo wygodne.

Ja postanowiłam przetestować memiczne połączenie uruchomione 10 grudnia 2023 (to ten pociąg, który

kursował pusty, bo nie można było kupić na niego biletów) i odwiedzić na dwa dni przed Nowym Rokiem stolicę Austrii. Swoją podróż rozpoczęłam o 6:29, wyjeżdżając z Wrocławia i w Wiedniu znalazłam się już o 11:49. Jechałam bezpośrednim składem z zwrotnymi 2 wagonami. I tutaj pierwsze rozczarowanie – nie było wagonu restauracyjnego ani wózka barowego. Ciężko było znaleźć informację na ten temat w sieci, a na tak długiej trasie wydaje się oczywiste. Nie tylko ja jechałam pierwszy raz, więc brak dostępu do wody i porannej kawy wywołał niemałe poruszenie. W czeskim Bohuminie nasz skład został połączony z wagonami, które wyjechały o 6:33 z Krakowa i wtedy na szczęście również na peronie został dołączony wózek restauracyjny. Można powiedzieć, że Czesi uratowali sytuację. Kupiłam kawę za 39,90 Kč (taniej niż w naszym rodzinnym pociągu) i podróż już mijąta bardziej optymistycznie. W Wiedniu byłam o 11:49 i po zostawieniu bagażu w przechowalni udałam się na zwiedzanie stolicy Austrii.

Wiedeń to cudowne i urokliwe miasto, położone nad Dunajem. Wyróżnia je historyczne centrum miasta, pełne zabytków ze wszystkich epok historycznych. Zostało w 2001 roku wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Co ciekawe w XIX wieku architektura wiedeńska stała się inspiracją dla innych



miast byłego Imperium austro-węgierskiego, takich jak Budapeszt, Kraków czy Lwów.

Co warto zobaczyć, jadąc zaledwie na jeden dzień? Na pewno Belweder, który znajduje się praktycznie przy dworcu kolejowym. Jest to kompleks pałacowo-ogrodowy i nawet sam spacer ogrodami potrafi sprawić, że poczujemy się jak księżę Eugeniusz Sabaudzki, który miał tu swój pałac letni. Ja – z racji, że byłam w Wiedniu w grudniu – zaliczyłam jeszcze jarmark świąteczny, który odbywał się w ogrodach Belwederu, gdzie spróbować mogłam m.in. Leberkäse im Semmel (pieczeń z wątróbki podawana w bułce).

Idąc w kierunku centrum, możemy podziwiać ogromny i niezwykle bogaty pałac Hofburg. Jest to dawna rezydencja cesarska pełniąca funkcję pałacu zimowego. Nie umknie nam strzelisty i neogotycki ratusz oraz kawałek dalej gotycka katedra św. Szczepana, której to wzorzysty dach wyróżnia się na tle kamienic. Zabytków wartych zobaczenia jest więcej, a każdy z nich wyróżnia się oryginalnością.

Ponieważ był to też okres pomiędzy świętami a Nowym Rokiem, załapałam się także na jarmark noworoczny. A właściwie przygotowania do niego. Centrum miasta zamieniło się w pięknie oświetlone światełkami miejsce ze scenami i życzeniami pomyślności w nowym roku.

O 18:10 wsiadłam do pociągu w Wiedniu, by chwilę po 23 godzinie znaleźć się w Katowicach, skąd kolejnego dnia wyruszyłam na kolejną przygodę.

Polecam połączenie kolejowe. Jest bardzo szybkie i wygodne. Bilety są tańsze niż samolot, a przeżyć można wspaniałą przygodę, zwiedzając stolicę Austrii. Polecam!

A. Jankowiak





# WSPANIALE DZIŚ WYGLĄDASZ

To było lato. Wraciałam sobie z szybkich zakupów do domu rodziców. Żar lał się z nieba. Słońce świeciło prosto w oczy. Przepełniona dźwigałam ciężkie worki ze żwirkiem i jedzeniem dla kota, bo ktoś musi przecież zadbać o tego darmozjada nawet na wakacjach. Jedyne, o czym marzyłam, to położyć się na kanapie przy zimnym trunku i odpocząć w końcu po uciążliwej podróży w pociągu oraz strasznej duchoty. Miałam dość. Gdybym mogła się po prostu poddać i położyć się na środku drogi, wiedząc, że dałoby mi to ulgę, to bym to zrobiła. Niestety byłam świadoma, że to nic nie da, a tylko wydłuży czas, jaki potrzebowałam na dojście do domu. Szłam więc dalej, licząc zmniejszające się kroki do kanapy.

Z naprzeciwka szła dziewczynka na oko ośmioletnia i przyglądała mi się ciekawie. Z początku nie zwróciłam na nią nawet większej uwagi. Ot, kolejny NPC, który wykonuje własne \$questy\$ i nie jest istotny dla mojej fabuły. Dopiero kiedy się zbliżyła, dostrzegłam małą portmonetkę, którą trzymała w dłoniach.

*Też idzie na zakupy – pomyślałam.*

Kiedy się zrównałyśmy, zerknęła na mnie badawczo, a ja zaczęłam się zastanawiać, czy widzi, jak pot mi ściera makijaż, czy powinnam odskoczyć, bo zagradzam jej drogę swoimi tobotami.

*– Ma pani ładne włosy – powiedziała nieśmiało.*

Świat się zatrzymał, a ja nie wiedziałam, co się właśnie wydarzyło. Nie jestem tak stara, by być panią. Przynajmniej się taką nie czuję. Spojrzałam w uciekającą ode mnie buźkę, która zaczęła się oddalać w stronę, z której ja przyszłam. Dostrzegłam jej zapleciony cienki warkocz i niewielkie różowe pasemko. W tej jednej chwili przypomniało mi się, jak kilka tygodni temu rozjaśniałam na jasny blond włosy u fryzjera oraz w ramach szaleństwa poprosiłam, by nałożyła mi trochę koloru na grzywkę, a potem przez długi czas przyglądałam się sobie w lustrze.

*– Ty też masz śliczne pasemko – powiedziałam, nim znikła mi z oczu i uśmiechnęłam się. Droga i ten dzień przestały być takie mozolne i ciężkie.*

Przytaczam tę krótką anegdotkę w ramach apelu. Powiedzcie coś miłego pierwszej osobie, którą spotkacie. Może właśnie tego potrzebuje tego dnia. Za mało prawimy sobie komplementów, doceniamy swoje małe sukcesy czy cieszymy się z dokonań i zdarzeń. Może czas to zmienić w tym roku.

Wspaniale dziś wyglądasz (naprawdę. Nie kłamie).

Ula

## BO TUTAJ JEST, JAK JEST

Wbrew pozorom oraz treści wielu memów Polacy potrafią być zadowoleni i to nawet nie jest żart. Pozytywny może być nie tylko ich test na covid, ale także stosunek do miejsca zamieszkania. Jest to stwierdzenie legitne i poparte odpowiednią dokumentacją, ponieważ od lat mierzony jest poziom zadowolenia obywateli, a wyniki tych badań mogą pozytywnie zaskakiwać. Zatem, gdzie znajdują się największe skupiska szczęśliwych rodaków?

Według ekspertów Polityki Insight oraz SWPS Innowacje najwięcej tzw. przodowników szczęścia znajduje się głównie w południowej Polsce, konkretnie w województwach podkarpackim i śląskim, ale także w lubuskim. Natomiast top 4 miast z największą liczbą ogólnie zadowolonych to: Zielona Góra, Kielce, Kraków i Wrocław. Swoją drogą ciekawe, co sprawia, że mieszkańcy akurat tam czują się dobrze, bo chyba nie Falubaz, ogromny wiatr ani gołębie czy szcury.

Dla balansu wspomnę tylko o największych marudach plebiscytu. Najszczęśliwszych najmniej jest w pomorskim, a najwięcej nieszczęśliwych w centrum kraju tj. mazowieckim i łódzkim. To znaczy, że obywatele częściowo podzielają pogląd, że w Polsce wszystko, co dobre znajduje się na obrzeżach (z małą przerwą na Pomorze), a w centrum nic. Jednak nie martwcie się Wa\*szawiacy, nie tylko Wy nie znosicie swojego życia. Bardziej niezadowoleni ze wszystkiego są jeszcze Katowiczanie. Mieszkańcy Katowic zamykają bowiem listę najbardziej zadowolonych miast wojewódzkich, stanowiąc wyjątek od reguły o szczęśliwym południu kraju.

Wracając do pozytywów – wyniki tego badania pokazały również, że pomimo wielu niesprzyjających czynników, żyje nam się lepiej niż jeszcze dwa lata temu, a potwierdza to dziesięciostopniowy współczynnik szczęścia, który skoczył z 6.59 do 7.08. Dlatego, jeśli utrzymamy tendencję wzrostową, być może w przyszłości mem „smiles in polish” będzie jedynie kwaśnym wspomnieniem dawnej rzeczywistości.

Badanie ogólnego zadowolenia mieszkańców nie jest niczym nowym i jest regularnie badane przez instytucje międzynarodowe, urzędy statystyczne oraz naukowców. Zadowolenie z miejsca zamieszkania jest w tym przypadku tylko jedną ze składowych. Jednak rezultaty mogą być równie interesujące. Dlatego zerknijmy na sprawę z nieco dalszej perspektywy, czyli jak wypadamy na tle naszego kontynentu. Efekty corocznego badania Eurostatu mogą zadziwiać, dlatego przed przeczytaniem tego akapitu polecam przygotować sobie kisiel na uspokojenie. Albo bigos, podobno też działa.

Analitycy Eurostatu umieścili Polskę na... 2 miejscu, tuż za Austrią! Wyliczono nam zdumiewającą średnią zadowolenia na poziomie 7.7 punktu, co jest notą zauważalnie wyższą od średniej europejskiej (7.1). Taką samą punktacją może pochwalić się też Finlandia, która stale zajmuje wysokie lokaty w takich zestawieniach.

Aby podbić pozytywny wydźwięk tego tekstu, na koniec zwrócę uwagę także na to, że nie jesteśmy największymi grymaśnikami na świecie. Oczywiście, mamy swoje humory, na co dzień kamienną twarz, ale ogólnie nie mamy najgorzej. Całe szczęście omijają nas największe nieszczęścia takie jak wojna czy klęski żywiołowe. Jednak to nie oznacza, że nie mamy żadnych problemów. Jednakże według badania amerykańskiego naukowca \*wink wink\* – ekonomisty Steve’a Hankego na 157 przebadanych krajów, Polska znajduje się na miejscu 74 listy najbardziej nieszczęśliwych. A za nasz największy obecny problem uznał, jak można się było domyślić, inflację. Wydaje się więc, że miejsce środka stawki jest całkiem niezłym wynikiem.

Wszędzie dobrze tam, gdzie nas nie ma. Ale przynajmniej tutaj nie jest najgorzej – zawsze jakiś pozytyw!

Adus

Źródła: [1](#), [2](#)

**SUBIEKTYWNY DWUTYGODNIOWY**

# RANKING MEMÓW

W ZWIĄZKU Z NAPŁYWEM  
MNÓSTWA MEMÓW Z TĄ  
SAMĄ TEMPLATKĄ  
ZARZĄDZAMY, ŻE NIE  
BĘDZIEMY ICH  
UWZGLĘDNIĄĆ!

# HOROSKOP

NIEZAWODNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 15.01–28.01

## Baran (21.03–20.04)

Wesoły Baranie, w 2024 roku odczujesz wir energii wokół siebie! Twoja determinacja i optymizm otworzą drzwi do sukcesów zawodowych. W miłości czeka Cię czas pełen namiętności i romantycznych przygód – błyszcz na scenie życia!

## Byk (21.04–21.05)

Byki, w nadchodzącym roku czeka Was obfitość radości i stabilności. Twój trud zacznie przynosić owoce, zarówno w karierze, jak i w miłości. Zanurz się w melodii szczęścia i ciesz się harmonią pełną spokoju.

## Bliźnięta (22.05–22.06)

Bliźnięta, 2024 rok to dla Was prawdziwe muzyczne przedszkole! Eksplorujcie nowe brzmienia w pracy i relacjach, a Wasza kreatywność sięgnie nieba. W miłości czeka Was dynamiczny duet pełen śmiechu i zrozumienia.

## Rak (23.06–22.07)

Raki, podnieście kielich na radosny rok 2024! Wasza empatia przyniesie nie tylko sukcesy zawodowe, lecz także wzmocni więzi rodzinne. W miłości czeka Was czas ciepłych chwil i romantycznych niespodzianek.

## Lew (23.07–23.08)

Lwy, na Was czeka muzyczne przyjęcie życia! Wasze talenty zaczynają świecić jasnym blaskiem, zarówno w pracy, jak i w miłości. Bądźcie gwiazdami na scenie swojego życia i tańczcie do rytmu swojego szczęścia.

## Panna (24.08–23.09)

Panny, zanurczcie się w nutach harmonii i porządku! Wasze wysiłki w pracy przyniosą oczekiwane efekty, a w miłości będziecie malować swoje serce pięknymi dźwiękami uczuć. Otwórzcie drzwi do szczęścia i zatańczcie w rytm Waszej doskonałej symfonii.

## Waga (24.09–23.10)

Wagi, 2024 rok to dla Was bal muzyczny pełen elegancji i radości. Wasza intuicja poprowadzi Was do sukcesów zawodowych, a w miłości czeka Was czas delikatnych melodii uczuć. Bądźcie dyrygentami swojego szczęścia!

## Skorpion (24.10–22.11)

W nowym roku czekają Was emocjonujące dźwięki transformacji! Wasza siła i determinacja przyniosą sukcesy, zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym. W miłości czeka Was intensywna ballada uczuć – gotowi na emocjonalną podróż?

## Strzelec (23.11–21.12)

Strzelce, rozpocznijcie swoją muzyczną wyprawę w 2024 roku! Wasza optymistyczna energia przyciągnie nowe możliwości zawodowe, a w miłości czeka Was pełna przygód symfonia uczuć. Otwórzcie serca na radosne dźwięki życia!

## Koziorożec (22.12–20.01)

Koziorożce, w nadchodzącym roku Wasza wytrwałość przyniesie wymarzone sukcesy. Harmonia zawodowa przeniknie także Wasze życie osobiste, a w miłości czeka Was czas pięknych ballad uczuć. Wasza dyscyplina poprowadzi Was do szczęścia.

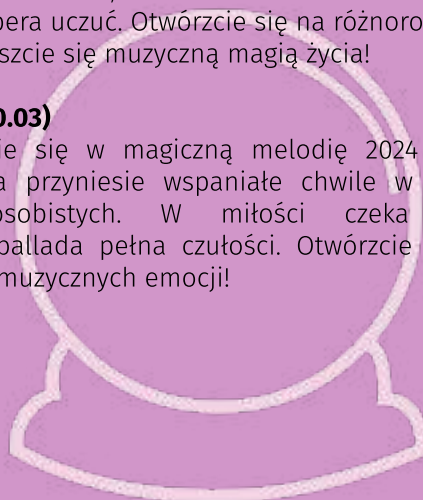
## Wodnik (21.01–18.02)

Wodniki, 2024 rok to dla Was czas eksperymentów muzycznych! Wasza oryginalność przyniesie nowe możliwości zawodowe, a w miłości czeka Was fascynująca opera uczuć. Otwórzcie się na różnorodność dźwięków i cieszcie się muzyczną magią życia!

## Ryby (19.02–20.03)

Ryby, zanurczcie się w magiczną melodię 2024 roku! Wasza intuicja przyniesie wspaniałe chwile w pracy i relacjach osobistych. W miłości czeka Was romantyczna ballada pełna czułości. Otwórzcie swoje serca na urok muzycznych emocji!

ChatGPT



# BYĆ MOŻE

## ZA DWA TYGODNIE

1. Petycja redaktorki naukowej. CHŁOPAKI DOUCZYĆ SIĘ BIOLOGII I TO MIGIEM
2. Tajemnica zaginionego kisielu. Czy to ten tajemniczy projekt? [KĄCIK SPISKOWY]
3. Jak odróżnić ptaka od ssaka?
4. Piszemy riposty, na które wpadliśmy po kłótni
5. Jakie inne słówka powinni nam wyjaśnić boomerzy?
6. Jakie inne słówka powinni wyjaśnić bezbecy?
7. Jak gra się w szachy? Wyjaśnienie dla Karola
8. Jak robić *real time* żarty? [PORADNIK]
9. Zemsta faraona czy głupota? Odwieczne pytanie na all inclusive
10. Omijanie paywalla [SPRAWDŹ JAK]
11. Moralność wg AI
12. Społeczności LS-a. Róbcie memy
13. Skala fajnopolactwa
14. Włodek, kiedy nowe oceny telewizorów?
15. Wymyślamy przesady
16. Jak Karol poradziłby sobie w Teleexpresie?
17. Wspominamy czołówkę LS-a
18. Jak nalewać mleko z kartonu? [PORADNIK]
19. Strajk pod Żabką! *Oddajcie żappsy Włodkowi* [RELACJA]
20. Tak że tak. Pierwsze wydanie w 2024 roku!

**AUTORZY NUMERU:****ZAŁOŻYCIELKA:** Urszula Skorodziłło**KOREKTA:** Sebastian Czapliński**SKŁAD I EDYCJA TEKSTU:** Sebastian Czapliński**AUTORZY:** M. Matłok, Adus, Sebastian Czapliński, Anna Jankowiak, Urszula Skorodziłło**OKŁADKA:** Anna Jankowiak**ZNAJDŹ NAS:**

Magazyn Bezbek sp. niejawna

ul. Bezbecji 25/10 lok. 1

38-870 Wieliczka, koło Krakowa

Tel: 0 000 000 000

E-Mail: [magazynbezbek@gmail.com](mailto:magazynbezbek@gmail.com)

FB: Magazyn Bezbek

**[WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL](http://WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL)**



